

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Wagner

w sprawie z wniosku M. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o rentę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 stycznia 2006 r.,
kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w G.
z dnia 27 stycznia 2005 r., sygn. akt III AUa .../03,

odmawia przyjęcia kasacji do rozpoznania.

UZASADNIENIE

M. C. zaskarżył kasacją wyrok Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 27 stycznia 2005 r., III AUa .../03, oddalający jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w E. z dnia 6 marca 2003 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 16 listopada 2001 r., odmawiającej wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Wskazując jako podstawę kasacji naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 378 § 1 k.p.c. – poprzez „nie uwzględnienie nieważności postępowania przed sądem I instancji spowodowanej pozbawieniem wnioskodawcy możliwości obrony swych praw”, jego pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, „skierowanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w G. do

ponownego rozpatrzenia, oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych”. Jego zdaniem, rozpoznanie kasacji uzasadnia nieważność postępowania polegająca na pozbawieniu skarżącego możliwości uczestniczenia w rozprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 393 k.p.c., Sąd Najwyższy może odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania, jeżeli w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne, nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a także gdy kasacja jest oczywiście bezzasadna, chyba że zaskarżone orzeczenie narusza oczywiście prawo albo zachodzi nieważność postępowania.

Przedmiotem rozpoznawanej sprawy była kwestia oceny stanu zdrowia M. C. rozpatrywana w kontekście wymogów określonych w art. 12 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a w konsekwencji spełnienia przez skarżącego przewidzianej w art. 57 tejże ustawy przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Powołany w kasacji art. 378 § 1 k.p.c. został dostatecznie wyjaśniony zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie. Nie budzi on wątpliwości i nie wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów. Bardzo bogate orzecznictwo odnosi się również do art. 12 i art. 13 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz jej art. 57, który jest niemal dosłownym powtórzeniem, obowiązującego do dnia 31 grudnia 1998 r., art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Nie jest uzasadniony podnoszony przez pełnomocnika skarżącego zarzut nieważności postępowania polegający na ograniczeniu jego prawa do obrony. Wedle art. 376 k.p.c., rozprawa przed sądem drugiej instancji odbywa się bez względu na niestawiennictwo jednej lub obu stron. Należy jednak stosować art. 214 k.p.c., zgodnie z którym, rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowości w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można

przewyciężyć. Oznacza to, że w postępowaniu odwoławczym udział stron jest fakultatywny. Nadzwyczajne wydarzenie wywołujące nieobecność strony na rozprawie apelacyjnej zobowiązuje sąd do odroczenia rozprawy tylko wtedy, gdy sąd zarządził jej osobistą obecność lub gdy związana jest ona z czynnościami, których nie może dokonać pełnomocnik strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2003 r., I PK 213/02, OSNP z 2004 nr 17, poz. 295). Z akt sprawy wynika, że M. C. został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej (k.131). Z kasacji należy wnosić, że obecność skarżącego na rozprawie miała służyć sprecyzowaniu zarzutów podniesionych przez niego w apelacji. Jakkolwiek M. C. nie był w postępowaniu odwoławczym reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, to mógł skutecznie zgłaszać wnioski dowodowe i uzupełnić apelację bez obecności na rozprawie apelacyjnej. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się, że nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw zachodzi wówczas, gdy poprzez naruszenie przez sąd przepisów postępowania strona procesu, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania, a nie, gdy tylko jej działanie jest utrudnione (por. wyrok z dnia 1 października 1998 r., I PKN 359/98, OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 681 lub wyrok z dnia 2 kwietnia 1998 r., I PKN 521/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 203). Pomimo pobytu w zakładzie karnym do 22 grudnia 2003 r., skarżący miał możliwość uczestniczenia w postępowaniu sądowym poprzez kierowania do Sądu pism procesowych oraz zgłaszanie wniosków dowodowych. W dniu 28 listopada 2001 r. wniósł do Sądu Okręgowego „pozew” dotyczący „przyznania renty” (k.2). W dniu 11 czerwca 2002 r. został poddany badaniu biegłych lekarzy sądowych (k. 18). Opinia biegłych została mu doręczona prawidłowo wraz z pouczeniem o możliwości składania zastrzeżeń. M. C. takich zastrzeżeń nie zgłosił. Złożony przez niego wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu został rozpatrzony przez Sąd w dniu 20 sierpnia 2002 r., a postanowienie w tym przedmiocie doręczono skarżącemu.

Ponieważ w sprawie zachodzą pozytywne przesłanki odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania (art. 393 § 1 k.p.c.), a zarazem nie zachodzą negatywne przesłanki dokonania tej czynności (art. 393 § 2 k.p.c.), Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393⁷ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

